

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Aby ogłosić nowego trenera, Roma musi poczekać jeszcze kilka dni. To decydujące godziny Di Francesco, który musi rozegrać swój mecz z Sassuolo. Wczoraj było zaplanowane spotkanie z dyrektorem generalnym Carnevalim, ale Di Francesco musi wyjaśnić swoje stanowisko bezpośrednio prezydentowi Squinziemu i nie może spotkać si z nim wcześniej niż w czwartek lub piątek.

To spotkanie będzie rozstrzygające, aby dowiedzieć się kiedy i jak może uwolnić się dla Romy. Jednak to on jest nowym trenerem Romy. Od dwóch tygodni wybór jest dokonany. Jedynym nazwiskiem, które pozostawało w wyścigu był Emery, który jednak zostanie w Paris Saint Germain, jak powiedział szejk, właściciel. Aby ogłosić Di Francesco klub Giallorossim musi jednak zaczekać na definitywne pożegnanie Spallettiego, do którego ma dojść dzisiaj, z zamykającą konferencją prasową. Wczoraj trener z Toskanii zaczął wywozić swoje rzeczy z biura w Trigorii.

Di Francesco czeka i ma nadzieję, że nie będzie musiał czekać zbyt długo. Kwestia klauzuli jest dosyć kontrowersyjna i Eusebio spodziewał się innego potraktowania przez klub z Emilii-Romanii, po tym czego dokonał w ostatnich latach. Trener ma nadal nadzieję, że może rozwiązać kwestię pokojowo, gdyż on sam podjął decyzję i zakomunikował ją kilkanaście dni temu kierownictwu. Roma czeka, gdyż trenerem wybranym przez Monchiego i kandydaturą podzielaną przez innych dyrektorów jest Di Francesco. Relacje między dwoma klubami są dobre, rozwiązanie zostanie znalezione, choć trener z Abruzji chciałby je odnaleźć, stawiając na walory ludzkie zbudowane w ostatnich latach. Z tego powodu musi się spotkać ze Squinzim i owe spotkanie będzie decydujące. Di Francesco kontaktował się już z Romą i część ekonomiczna porozumienia z klubem Giallorossich nigdy nie była problemem. Oficjalne potwierdzenie powinno pojawić się w tygodniu. Nowy trener zabierze ze sobą kilku współpracowników. Na pewno zastępcę, Tomeiego. Trenerem od bramkarzy pozostanie Savorani, który podpisał przedłużenie kontraktu.

Sassuolo dało do zrozumienia, że nie zamierza przyjmować zamienników, aby zwolnić Di Francesco. Nie zaakceptuje karty Ricciego, który był na wypożyczeniu. Roma skorzysta z prawa do odkupu Pellegriniego, pomocnika, który zrobił ogromny postęp u Di Francesco i którego trener chciałby w Romie w pierwszym składzie. Prawo do odkupu ustalono na 10 mln euro, Roma może zapłacić 12 mln i rozwiązać kwestię klauzuli trenera. Nowy sezon Romy zacznie się od zgrupowania w Pinzolo, od 7 do 14 lipca. Potem, w połowie lipca, zespół będzie zaangażowany w amerykańskie tourne i 10 sierpnia rozegra sparing w Sewilli przeciwko byłej drużynie Monchiego. 2 września z kolei, przy okazji przerwy na reprezentacje, Roma rozegra na Olimpico sparing z brazylijskim Chapecoense.

Autor: abruzzo